



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKUCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Gazeta Częstochowska

Redaktor Zygmunt Trzebiński.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Częstochowa, Aleja II № 38, telefon № 50.

Wydawca Antoni Siennicki.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie IV-ej.

Cena 3 kop.

W teatrze miejscowym Wielkie Kinematograficzne przedstawienie **Zmiana programu DWA RAZY w tygodniu**
Program bardzo interesujący, niebywały do tej pory w Częstochowie. Obrazy doborowe, sensacyjne i artystyczne, otrzymane wprost z fabryk Paryskich, zdjęcia ostatnich nowości. Szczegóły w programach.
Początek w soboty i święta od godz. 3 po poł., a w dni powszednie od godz. 5 po południu. Dyrektor B. Zręcek;

KALODONT

Niezbędny krem do zębów
Utrzymuje zęby białe, czyste i zdrowo.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

Lecz z drugiej strony, czy społeczeństwo ma prawo wyszukiwać tak to poświęcenie i męstwo? Czy ma prawo rozporządzać życiem mężów, nie zabezpieczając ich rodzin!

Juz oddawna kielkuje myśl, aby wszyscy członkowie drużyn pozarniczych ubezpieczeni byli od nieszczęśliwych wypadków, aby zabezpieczona im była przedwczesna starość lub kalectwo. Wprowadzenie idei tej w czyn to nie ofiara ze strony społeczeństwa, lecz bezwzględny obowiązek i dopóki nie stanie się ona czynem, z uczuciem wstydu i sromu spoglądać musimy w otwarte, dzielne, kochane twarze strażackie.

Lecz zanim się to stanie, niech chociaż nasza wdzięczność będzie im nagrodą, nagrodą skromną za ich wielkie poświęcenie—w imię wielkiej idei: miłości bliźniego.

Dzielni ludzie, bohaterzy!
Cześć wam i chwala za te czyny wasze!

Czołem!

Teatr Marii Przybylko

na placu Wystawy.

W Sobotę, d. 21 sierpnia

Ghetto

Sztuka w 3-ach aktach Hermana Heijermans na tle stosunków żydowskich.

Początek o godz. 8-jej wieczorem.
W niedzielę, 22 sierpnia po zniz. cenach

ULANI

Początek o godz. 3½ po południu.

DENTYSTA

R. Filipowicz

II-ga Aleja № 24. 709

Czołem!

Opamiętanie.

W № 14 gazety „Litwos Žinios“ znajdujemy następujący artykuł, zasługujący na wzmiankę. Nosi on tytuł: „Jak podtrzymujemy „litwoskość“!

W Wilnie wychodzi dziennik rosyjski „Wilenski Wiestnik“, występujący jako rzecznik poglądów rządowych, za co też otrzymuje wynagrodzenie pieniężne.

Juz od roku prawie zaczęli, w poszukiwaniu wstawienictwa, zwracać się doń pewni litwini—wielcy „patryoci“. Dawno, bardzo dawno, bo aż przed laty 25, gdy w Moskwie egzystował jeszcze Kalkow, pewni patryoci litwescy, w osobie tego cudzoziemczyka rosyjskiego, szukali obrony od polaków. I oto, szukając współpomocy, ngrzżli sami w tem bagnie. Nie wydstali się też z niego Muraszka, Botyras... Obecnie próbują to samo czynić pewni litwini juz w Wilnie. Ogłaszają oni mniejsze lub większe denuncjacje w nadziei, że władze, pomagając im, będą uczynki, wstawiając za nimi. Tak działo się już razy kilka. Błagają więc, aby ciężkie jarzmo zostało wzięte, a tymczasem może ono obiedwie strony przygnęśno.

„Niedawno, dnia 1 lipca b. r., w № 1813 pomienionego pisma, został umieszczony artykuł przez A. W. ze skargą na polaków, iż przetrdują litwinów, nie głosząc kazań litewskich oraz osadzając księży litwinów na gor-szych parafjach. A może pragną oni, by asesor dopilnowywał wygłaszania kazań, urzędki zaś podzwał doń parafialnych? Czemuż nie zwrócić się do ludzi, by ci swych praw się domagali, księża natomiast, skoro są pokrzywdzeni, powstali przeciwko biskupowi...“

„Być może, iż owe artykuły są samowolne i opłacone przez władze, aby w ten sposób znaleźć pretekst wtrąca-

odk. założenia 1856.

Fabryka Wyrobów Platerowanych

B-cia HENNEBERG

Zarząd Fabryki i Kantor Warszawa, Wolska 17.

Zastępstwo na Zagłębie, na wyroby dla restaura-cy, klubów, bufetów powierzylimy:

p. Józefowi Węgierkiewiczowi
w Sosnowcu.

8-klasowy zakład naukowy

Cz. BAGIEŃSKIEGO

w Częstochowie, ul. Szkolna 10.

Egzamina wstępne po wakacjach.

Od 1 do 15 września codziennie.

Dzieci rodziców, którzy nie wnieśli opłaty wpisowej za rok zeszyły, bezwarunkowo nadal do szkoły przyjęci nie będą.

Oko-Perlin Dentysta

Teatralna № 13.

przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od 2 do 6 po połud. Wprawia zęby sztuczne na złocie bez podniebienia, oraz przyjmuje niezamężnych od 9 do 10 rano bezpłatnie. 34

Lekarz-Dentysta 20

Michał Grejniec

przyjmuje jak zwykło.

Codziennie od 9-1 i od 8-6-jej.

I Aleja № 10, dom p. Rajcherowej,

telefon № 108

Choroby zębów i jamy ustnej. Plom-bowanie. Zęby sztuczne.

Dla niezamężnych ceny znizone.

Lekarz-Dentysta Arter Broniatowski

przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 p.p.

I Aleja № 8, pierwsze piętro, dom p. Rygockiej. 92

Choroby zębów i jamy ustnej. Plomby. Zęby sztuczne bez podniebienia na kauczuku i w złocie.

Zatwierdzona przez Ministerjum
Spraw Wewnętrznych
Lecznicza chorób zębów
i jamy ustnej

Marjana Puchalskiego

przeniesioną została

w III-giej Aleji № 57 wprost kościoła
po Marjawkach.

Leczenie plombowanie zębów sztuczne
podług taksy.

Porada 30 kop., wyjęcie zęba 50 kop

Dyżury nocne od 8 wiecz. do 8 rano,
zapłata podwójna. 21

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

Częstochowa, Aleja III-cia, dom własny.

Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

Założony w roku 1878. 1)

WYKONYWA: RZEŹBĘ, POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE i SZTUKATERJA.

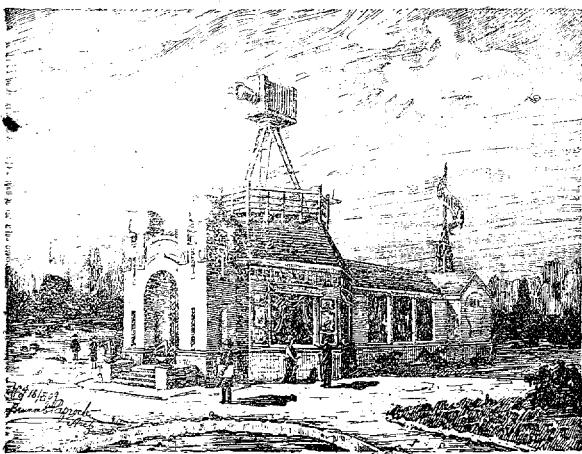
Telefon № 260.

RYDZEWSKI i S-ka

Biurowo Techniczne w Częstochowie, Teatralna 13.

Tarcze szmerglowe krajowego wyrobu pod firmą: „Towarzystwo Wyrobów Szmerglowych „Union“ w Warszawie, nieczem nie ustępujące zagranicznych. Oferty na żądanie. Okazy na wystawie w głównym pawilonie.

„Gazeta“ na Wystawie.



Dla wygody czytelników, jak również p. p. Wystawców i publiczności, zwiedzającej wystawę — urządziliśmy w pawilonie „Świtez“ (przy wejściu z parku na plac wystawy) kantor naszego pisma, który przyjmować będzie wszelkie reklamy i ogłoszenia, jak również prenumeratę po cenach zwykłych redakcyjnych.

Sprzedaż N°N° pojedynczych „Gazety“.

nia się do waśni domowych i wyciągnąć następnie korzyść dla siebie”. Z tego powodu „Goniec Wileński” pisze:

„Nie wdając się na razie w dociekania, skąd się wogóle zbiera litwinom na chęć posiadania polaków o ustawicznie rzekomo wyrządzanie tymże niewinnym litwinom t. zw. „krzywd“ wszelkiego rodzaju, z przyjemnością na tem miejscu zaznaczamy winniśmy, że niewybredny naógól w dubieraniu środków do celu element litewski, tym razem (conjointnie), w postępowym swym odłamie prasy, nie tylko nie uważa za rzeczowe uciekanie się do sfery urzędowej rosyjskiej z prośbami o jakąś pomoc natury kulturalno narodowej, lecz wyraźnie podkłada charakter „domowy“ niesnaskę bratnich polaków i litwinów na Litwie historycznej, do których roztrząsania oczywiście nie mogą być powodywacii aby — niekompetentni najzupełniej co do istoty spraw naszych, oraz nie powinni być wzywani — jako znani z niektórych zakusów zaburczych, stronnicy, a w dobie obecnej wczęć najbardziej wrogo usposobionych“.

Z wygnania.

Do was towarzysza, panowie, rodacy odzywamy się z tych pustych stepów naszego wygnania. Być może dawno zapomniałście o nas — przypominamy się przeto wam, że żyjemy i kochamy was i wasz kraj tak gorąco, jak dawniej — nie wymroziły nas silne mrozy Syberyi i nie wdmachały ostre i zimne wiatry oceanu Łudowatego. Żyjemy znosząc cierpienia i dolegliwości, z nadzieją że kiedyś lepiej nam będzie.

Daleko nas zesłano, bo nieomal pod sam ocean Łudowaty do kraju Turuchanskiego. Dużo nas tutaj jest — nieomal tysiąc — a połowę stanowią polacy z różnych gubernij kochanej Polski.

Życie jest bardzo ciężkie; osiem miesięcy zimy z silnymi mrozami i zawiejami śnieżnymi, trzeba dobrze się okrywać by wytrzymać choćby godzinę na mrozie i nie zaziębić się śmiertelnie. Lecz zima jest lepszą od lata. Lato jest nieznosne — żnijony komarów i muszek nie dają wytchnienia ani na sekundę, gryząc boleśnie twarz ręce i nogi.

Twaz zastaniamy siatkami włosiennami lub tiulowymi, gdyż inaczej nie można wyjść na świat boży. Spiemy w t. zw. „pałatkach“ zrobionych z ciężkiej materij, gdyż inaczej nie można by usnąć, gdyż wszędzie komar dosięgnie.

Łudność tutejsza, złożona z dawnych wczynnych osiedleńców krymialnych, zajmuje się przeważnie rybolow-

stwem i polowaniem, (mowa rosyjska) żyje bardzo biednie, w niskich małych drewnianych domkach, na wzgórkach przy brzegach rzeki Jenisieja. Utrzymuje krowy, konie i psy. Te ostatnie wożą drzewo i wodę, lub też ciągną brzegiem łódkę przeciwko prądowi wody.

Po brzegach rzeki Jenisieja żyją plemiona koczujące „ostiaki“, „tanguisy“, „surgusy“, ci przeważnie polują, idąc w lasy na całą zimę. Utrzymują stada jeleni, na których jeżdżą setki wiorst. Narzeczce mają zupełnie nam obce.

Obecnie u nas wskutek zimowych zaburzeń zesłańców politycznych mamy stan wojenny z wszelkimi jego przywilejami, mamy wojsko, oficerów z generał gubernatorem wojennym na czele. Wskutek tego nas zesłańców trzymanie ograniczono, nie wolno nam trzymać dubełówek — bez których nam jest bardzo źle, gdyż nie możemy polować na zwierzęta.

Rząd płaci nam miesięcznie 15 rb. pensyj — która przy tutejszych warunkach nie wystarcza. Pracy żadnej dostać nie można. Rolci tutaj nie uprawiają, jak również nie zajmują się rzemiosłami.

Odzywamy się przeważnie rybami, młkiem, chlebem, herbata i bardzo rzadko mięsem. W zimie cierpieliśmy głód — nie mieliśmy co jeść — przeto konina a nawet mięso ze zdechłej krowy stanowiło smaczne jado.

Nie mamy co czytać gdyż prócz „Gonia Czesłochowskiego“ żadnych pism nie otrzymujemy; zwracamy się przeto do was towarzysza, panowie, rodacy pomóżcie nam; gdyż chcemy się uczyć, chcemy wiedzy — pragniemy być oświeconymi — by borykać się z dalszym losem.

Zima nadchodzi, a z nią długie wieczory, będziemy czytać wszystko co nam ofiarujecie; wiemy że po restauracjach — cukierniach itp. prenumerowane są dla gości pisma codzienne, tygodniowe itp., które po przeczytaniu najczęściej idą do kosza, lub też są sprzedawane do mniejszych sklepików na pakowanie towarów, czyżby nie znalazł się ktoś dobrej woli, komu leży na sercu oświata, — by zechciał nam je przysłać.

Wszak chcemy się uczyć, chcemy wiedzieć co się z wami dzieje — chcemy żyć tem samym życiem co i wy — wszak jesteśmy jednej ziemi dzieci, a chociaż nas dzielią dziesiątki wiorst, nie dajciez nam gausnieć i umierać bez życia powoli.

Roman Pieczyrak
z Zawiercia.

Adres:
Jenisejska gubern.
Turuchanski kraj
wiosk „Czulkowo“.

Prasa czeska do prasy polskiej.

Otrzymujemy komunikat następujący.

„Zanim opuścimy piękną i niezatartą we wspomnieniach Warszawę, pozwólcie nam, czeskim dziennikarzom, abymy wam, najdrożsi koledzy polscy, wyrazili swój najgłębszy szacunek i swoje gorące podziękowanie za powitanie nas i zaścayty, których dostąpiła od was czeska wycieczka, a głównie my, dziennikarze.

„Za świetne przyjęcie w Krakowie, Częstochowie i w Warszawie, na wszystkich dworcach, na wszystkich zebraniach, przez całe obywatelstwo i wszystkie korporacje, — winni jesteśmy dziękować przedewszystkiem prasie polskiej, która nadała tak gorący ton swym artykułom, poświęconym uroczystościom, i tyle słów serdecznych na wyrażenie braterskiej miłości naszemu narodowi.

„Jeżeli wycieczka czeska do Polski przyniesie obydwu bratnim narodom trwałą korzyść, jeżeli silniejsze węzły, zadzierżgnięte przez wycieczkę, spotęgują nasze siły i zbliżą nas do upragnionego celu, będzie to znowu główna zasługa prasy polskiej.

„My nawzajem ślubujemy wam, że będziemy wnieśli nielisi szlandar łączności czesko-polskiej, pomimo wszelkich zakusów nieprzyjaciół naszych i że będziemy między swymi wytrwale głosili zasady, które wyłożyły się na naszych zebraniach, a jeszcze więcej te, które nie mogły wleźć się w słowa, ale były przez nas wyczone z entuzjazmem waszego ludu, z serdecznego usiłunku dłoni i z rozpromienionych spojrzeń.

„Podczas naszego pobytu w Polsce nawiązały nasze korporacje, reprezentowane na wycieczce, bliższe stosunki, — to też i my czeski dziennikarze, mieliśmy zaszczyt poznać was, waszą prasę i wysoki poziom waszego dziennikarstwa, wasz zapał w dążeniu do przedowania narodowi w jego rozwoju, prowadzenia go na wyżyny doskonałości i samodzielnego bytu, który ma na celu także zdrowy i kulturalny naród. Dla nas pobyt w Królestwie Polskiem był cenną nauką. Odechdymy przeto do ojczyzny naszej i do prasy i do boju, pokrzepieni waszym przyjazdem i waszą wytrwałością.

„Jeszcze raz dziękujemy polskiej prasie! Niech żyje! Niech się rozwija jej czeł i potędze narodu polskiego! Vincenc Czerwinka („Narodni listy“) Miłosz Ctrnaęty („Narodni politika), Jos. St. Hevera („D-n“) Vitieslav Szvih vaky („Czas“) Frantisek Hovorka („Hlas naroda“) Karel ryt. Lbatok („Venukov“) Hugo Vavrečka („Ludov. Noviny“) Ant. Zilad („Plzeňské listy“) Ant. Czerny („Plzeňski Obzor“).

Warszawa
w sierpniu 1906 r.

Z Wystawy.

IV.

Dom sztuk pięknych.

Zdała od gwaru wystawowego, od turkotu maszyn, syczenia lokomobil i innych stalowych potworów, jarmarczane go ruchu wokół i wewnątrz rozmaitych, zbiorowych pawilonów — stanął dwór, typowy polski dwór z gankiem i kolumnami, kryty gontem i zdobny gazonami ze słoneczników. Wspominaliśmy już iż jest to dzieło konkursowe młodego architekta p. Jana Witkiewicza w stylu polskiego baroka.

Z ganku pod kolumnami, wokół którego biegnie fryz majolikowy — wchodzimy do obszernej świetlicy zajętej przez sztukę polską reprezentowaną przez wszystkie jej odłamy, (architektura, malarstwo, rzeźba i sztuka stosowana) a nawet i keramiki.

Widzimy tam obok najstarszych przedstawicieli przetrzytych dziś kierunków malarstwa i rzeźby — najbujniejsze plody naszych młodych artystów — wywołujące nieraz uśmiechy politowania poczciwej naszej publiczności rozczulającej się de łez na widok naprz. au strajekiego świderka do krajania marchewki, lub wydającej głośno okrzyki zachwytu nad bogactwem pomysłu architekta operującego... bezkami, jako motywem zdobniczym.

Niezmierny bład popełnił komitet urządzający Dom Sztuki, iż nie postarał się o sprowadzenie jednego z najdoskonalszych obrazów Jacka Malczewskiego — „Sztuka w zascianku“, w którym z niesłychanem mistrzostwem Malczewski namalował stado Indyków przeżonych czy też zdziwionych muzyką małego fana. Fanaik grał, a słuchaczo go jeno pachole pónaigie — pastuszek, pilnujący owe Indyki.

Alę niestety, tego obrazu tu niema. Jacek Malczewski zajął poczesne miejsce w świetlicy sztuki wielkim tryptykiem „Grosz czynszowy“.

Obrazy Malczewskiego nazywane są popularnie rebusami malowanymi, które wprawiają — czasami w zaskoczenie — i innych widzów. Wskazywano na to o sztuce i, dła chwili, przekazywano artystyczyciel „Wzruszeń tym, który poz w a l a j a artyście tworzyć to, co on s a m chce.

„Grosz czynszowy“ jest może mniej niż inne dzieła Malczewskiego rebusowym — jednocy natomiast wszystkie najkapitałniejsze cechy talentu artysty.

Dwa boczne skrzydła tryptyku — autoportrety, szczególniej prawy, są tak świetne, iż przeszły wszystkie dotychczas przezeń stworzone. Dalsze plany bocznych skrzydeł z pochodem szarych postaci tułaczy skutych w kajdany — ujęte są w formie greckich fryzów — naturalnie tylko w formie, gdyż Hellada nie znała szarych szynelów z żołnierskiego szrafu, kajdan i poaraanych bólem twórczych.

To jest nasza północ. W pawilonie sztuk tryptyku Malczewskiego wiszą dwa obrazy Wojtkiewicza.

W „Bohaterach“ — to największa rana, nie zaklepiła jeszcze, sztuki polskiej. Przed dwoma miesiącami po daciej meczającej chorobie sercowej zmarł w Warszawie, w 29-ym roku życia, a choć zmarł tak młodo — miał już poznać w kraju i zagranicą (szcęgólniej zagranicą) jako niezwykły oryginalna organizacja artystyczna, jako malarz myśliciel, malarz paradoksiska.

Wojtkiewicz stworzył swój świat własny — świat rejeń marzeń i snów dziecięcych. Liryk-paradoksiska snuł złotą przadkę dziecięcych — bohaterskich bajek.

Dziecko-rycerz dosiada rumaka z lukrowanego piernika i w papierowym kaszkiecie udaje się na jakąś krucjatę, na walkę z potęgami broniącymi księżniczki dziewczynki oczekującej z utęsknieniem pod obrazem Madonna.

A w dali cmentarz wiejski, cichy i smutny, jak te dzieci bohaterskie, co przepływają na swych rumakach biegunowy ch ocean — bajory przepelnione złotymi rybkami — tęsknotami i niuświadomomi pożądaniami.

I wszędzie smutek się snuje — jakby przeczuć chorego dziecka, że żyć długo nie będzie, że tylko tylko szczęścia przeżyje ile mu da bajka cudowna o złotym królewiczu i królowanie zaszarowanej, smutek zwyciężył róż — jak te, które dziś zdobia obrazy Wojtkiewicza.

Lubicz.

WYSTAWA przemysłu i rolnictwa.

Wycieczki.

W dniu 26 sierpnia oczekiwane jest przybycie na wystawę wycieczki rolników litewskich z Wilna. Góście zabawią tu 4 doby, przyjmując udział w trzydniowym wjeździe kolek rolniczych.

Towarzystwo zwolenników rozwoju fizycznego organizuje wycieczkę do Częstochowy dla członków; wyjazd z Łodzi w sobotę d. 28 b. m., o g. 12 i poł w nocy, powrót w niedzielę w nocy. Informacji udzieli i przyjmuje zapisy kancelarya Towarzystwa przy ulicy Na wrot nr. 23 do soboty d. 21 m. włącznie, od godziny 7 do 9 wieczorem.

Oddział zawodowego wykształcenia ślusarzy przy Muzeum Rzemiosł i Sztuki S. Osowadzie w Warszawie. Szpitalna nr. 10, organizuje dla swych słuchaczy wycieczkę naukową na wystawę Częstochowską w dniu 28 b. m. i wzywa słuchaczy, abymy zgłosili się do kancelarji Oddziału w dniu 24 b. m. wieczdo zapisu.

Właściciel fabryki w Zgierzu p. Hofman, rozpoczyna starania u władz kole-

jowych o ulgowy przejazd 200 robotników na wystawę do Częstochowy.

Paszczenie w ruch motorów i maszyn na Wystawie celem naczynego pokazu ich działania napotkało trudności ze strony władzy policyjnej, która wymaga na to przedstawienia pozwolenia inspektora fabrycznego.

Dnia 20 sierpnia ma być urządzone corso na wystawie z oprowadzaniem bydła rasowego i wzorowych jego okazów, jak również okazów ujemnych, czyli wybrakowanych, celem poglądowego wykazania i objaśnienia wad i braków w poszczególnych szlakach.

Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie organizuje zbiórkę wycieczki swoich członków na wystawę Częstochowską. Wyjazd nastąpić ma w sobotę, d. 28 bm.

Zyrardowski oddział T. K. P. organizuje dwudniową wycieczkę na wystawę częstochowską. Wyjazd z Zyrardowa nastąpi o 1 w nocy z 27 na 28 sierpnia, przyjazd do Częstochowy o 6 rano, wyjazd z Częstochowy wieczorem 29 sierpnia. Zapisało się już około 100 osób, członków Kultury polskiej, przezwłaszcza robotników fabrycznych. Oprócz zwiedzenia szczegółowego wystawy prejektuje się zwiedzenie Jasnej Góry.

Zarząd kolei wiedeńskiej udzielił ulgi w przejeździe, który wynosić będzie w klasie III z Zyrardowa do Częstochowy i z powrotem po 2 rb. 62 k. od osoby; przyrządek również umożliwił udogodnienia. Po informacjach zwracać się należy do jednego z organizatorów wycieczki Zyrardowa, p. T. Gruszczyń (w Zyrardowie) lub do „T. K. P.” w Warszawie.

Dział mechaniczny.

Grupa sędziów w dziale mechanicznym: przewodniczący Jechalski asesorowie L. Rosman i Arkuszewski, sekret. Lutostawski i Jung.

4 oddziały:

- A. Motory, kotły, pompy, armatury.
- B. Elektrotechnika.
- C. Maszyny i narzędzia metalowe.
- D. Narzędzia i wyroby mechaniczne.
- E. Rolnicze i środki lokomocyj.

Podkomisje ukonstytuowały się z wyjątkiem J. K. następuje: Ciało sędz. stanowią pp. J. Arkuszewski, Appel Julj, S. Borman, Stef. Bystydziński, Wł. Jechalski, Alf. Jung, Leon Karasński, M. Lutostawski, Kaz. Mosdorf, Edw. Natanson, S. Okolski, Alf. Kühn, Jan Piotrowski, Gustaw Piotrowski, L. Rosman, Tomasz Ruśkiewicz, Adam Stecki, M. Tepicht, B. Załęski, W. Wolski.

Są to sędziowie działów A.B.C. oraz środków lokomocyj, zaś do narzędzi rolniczych pp. Ryszard Starzyński, Feliks Zakrzewski, Tadeusz Waliński, Aureli Wünsch, Erazm Różycki, Bol. Dzierzbicki, Stef. Stojowski i W. Szacki.

Wystawcy po za konkursem i firmy zagraniczne mają zwracać się do „Jury” z prośbą o obejrzenie eksponatów, udzielenie opinii i praw do nagrody.

Nagrody.

przypnane przez „jury” wczoraj w grupie krajownawstwa i górnictwa:

Medale złote:

1. Polskie Towarzystwo Krajownawcze w Warszawie—za wprowadzenie w życie instytucji wysoce doniosłego znaczenia dla kraju i za jej pierwsze owoce pracy.

2. P. Isaak z Zawiercia za niezwykle piękny i naukowo opracowany zbiór owadów krajowych i egzotycznych.

3. Przedsiębiorstwo marmurów Kle-

leckich za wysoce estetyczne wyroby z krajowych materiałów i długoletnią nieprzerwaną działalność.

Medale srebrne wielkie.

1. M. Lempiński i Sp. za zastąpił, położone w rozwoju krajowego wiertnictwa.

2. Towarzystwo Miłośników Przyrody w Warszawie za rozbudzenie w kraju zamiłowania do badania przyrody i za wystawione okazy.

3. P. Antoni Wędrychowski za piękne okazy wyrobów z piaskowca i zastosowanie tego materiału do nowych działań przemysłu.

Medale srebrne małe.

1. Dr. Löwenstein za bogaty i piękny zbiór paleontologiczny krajowy.

2. P. Stefan Kalusza za dostosowanie walkownictwa do wyrobu podków i nadanie walcowce racjonalnego kształtu ułatwiającego w wysokim stopniu masowy wyrób podków.

Medal brązowy wielki.

P. Paul Sandig za zbiór pięknych motyli egzotycznych.

Medale brązowe małe.

1. inż. Pochwański za zbiory mineralogiczne i paleontologiczne krajowe.

2. Pan Karol Erdman za zbiór roślin.

3. Pan Wiktor Łatkowski za zbiór ptaków wyciecznych.

wreszcie

Rada Zjazdu Przemysłowców Górniczych Królestwa Polskiego otrzymała piśmienna podziękowanie za wzięcie udziału w wystawie.

Szwedzkie Towarzystwo rolnicze w Malmo przyjął ma udział w wystawie przysyłając na otwarcie działu inwentarza cztery buhaje i pięć jądłow, pochodzących ze znanej obory w Nassbyholm barona Bfiksona.

Drobny ogień.

Wczoraj około godz. 11 przed południem dekarz, pracujący na dachu pawilonu sztuk pięknych w parku wystawowym zaproszył ogień skutkiem czego w suficie bocznej sali wypaliła się dość znaczna dziura. Obecny w pobliżu strażak Leon Zych, sikawkowy 4-go oddziału, ogień stłumił.

Na skutek starań, podjętych przez komitet Muzeum przemysłu i rolnictwa, w Warszawie, Muzeum otrzymało w tych dniach od ministerjum przemysłu i handlu zezwolenie na udzielenie medali własnego wystawom rolniczo-przemysłowym, urządzanym w granicach Królestwa Polskiego, a więc i w Częstochowie.

Korzystając z tego prawa, prezes komitetu, p. Władysław Kiślański, za zgodą komitetu wystawy, że Muzeum przeznacza do rozporządzenia tegoż komitetu: 2 medale złote, 3 srebrne wielkie, 3 srebrne mniejsze, oraz 8 medali brązowych, na nagrody dla producentów zrajowych w dziale przemysłu i rolnictwa.

Dla osób, pragnących organizować wycieczki na wystawę naszą z Poznania lub Poznańskiego ważną jest wiadomość, że najwygodniejszym pociągiem jest wychodzący z Poznania o godzinie 1.57 po południu, który przybywa o godzinie 9.4 wieczorem do Częstochowy. Drugi pociąg wychodzi z Poznania o godzinie 6.54 rano i przybywa do Częstochowy o 6.10 po południu, trzeci o 8.20 rano i jest w Częstochowie o 1.50 w południe. Ceny biletów do Herbów t. j. granicy pruskiej II klasa 12.50 mk. (pospiesznym 14.50 mk.), III kl. 8.20 mk. (pospiesznym 9.20 mk.). W pociągu pospiesznym wychodzącym z Poznania o godz. 1.58 po południu IV klasy niema.

Dożynki.
W dniu 29 b. m. urządzone być mają hipodromie wystawowym wycieczki włościańskie (przyjmujący udział włościanie otrzymują po rb. 10), zabawa włościańska z orkiestrą oraz t. z. dożynki.

Kronika.

— Kolej Częstochowa—Sieradz. Z Wielunia donoszą nam, że roboty przy wyznaczeniu tej nowej linii kolejowej idą w okolicach Wielunia w całej pełni. Stacja Wieluń wytknięta została w odległości kilku kilometrów od miasta, na gruntach tzw. Dąbrowy.

— Skazanie kapelmistrza. Na mocy rozporządzenia głównego naczelnika ochrony gub. piotrkowskiej, generał-majora Kaznakowa, kapelmistrz orkiestry w Częstochowie, p. Hugo Neuser, za wykonanie potpourri, w którym znajdował się hymn „Boże coś Polskę” skazany został w drodze administracyjnej na 100 rb. grzywny, lub miesiąc aresztu.

— Statystyka szkolnictwa. Według urzędowych wykazów do d. 14 stycznia r.b. w gub. piotrkowskiej znajdowało się 1,8 szkół prywatnych różnego typu liczące 22745 uczniów.

Nowa 10-rublowki.
Bilety kredytowe 10-rublowe nowego typu zostały już wydrukowane, ponumerowane, podpisane i przesłane do oddziału rachunkowego ekspedycji papierów państwowych. W tych dniach nowe te banknoty zostaną puszczone w obieg.

— Międzynarodowy kongres lekarsko-dentystyczny. Odbędzie się w Berlinie w gmachu parlamentu od 23 do 28 bm.

O nadsyłanie korespondencji dla naszego pisma prosiliśmy lekarza—dentystę łutejszego p. Michała Grajnieca udającego się na ów kongres.

— Wywóz zboża. W tygodniu od d. 7 do d. 14 sierpnia przez główne komory celne wywieziono z Rosji 11,433 tys. pudów zboża, wobec 8724 tys. pud. w tygodniu poprzednim.

— Przytomność umyślna. Niedawno z pociągiem № 16 o g. 11 na 236 wiorście pod Myszkowem wydarzył się wypadek. Oto na ogromnym spadku, gdy pociąg pędził z szybkością 60 wiorst na godzinę, zlamala się os przy piastach koła obrotowego parowozu. Pociąg niechybnie uległ by rozbitciu, gdyby nie nadzwyczajna przytomność maszynisty prowadzącego p. Skierskiego, który zastosowawszy kontr-parę zatrzymał pociąg. Wskutek silnego wstrząśnienia p. Skierski zaniemógł na zdrowiu.

— Utonięcie dziecka. Wczoraj około godz. 5 po poł. pozostawiony bez dozoru 6-letni syn mieszkańca Częstochowy Icka Hilera poszedł kąpać się do Warty i utonął. Zwłoki dziecka odesłano rodzicom, przeciw którym wszczęto śledztwo sądowe o tak karygodne pozostawienie dziecka bez opieki.

— Aresztowania. W ciągu doby ubiegłej aresztowano w mieście dla sprawienia osobliwości: Stanisława Golińskiego, Wojciecha Ajznera, Franciszka Nowaka, Władysława Kościńskiego, Bolesława Muszyńskiego, Bronisława Orłowskiego i Anę Urbanik.

— Szuka. — Teatr Marji Przybytko. Dziś odegrana zostanie po raz pierwszy głoszna sztuka Hermana Hejermansa „Ghetto”. Sztuka oparta na sunach Żydowskich.

Utwór ten wystawiony w Warszawie przez teatr M. Gawalewicz budził

duże zainteresowanie zarówno w prasie jak i u publiczności.

— W niedzielę po południu po znionych cenach o g. 3 i pół „Ułani”, krotoczwila z czasów Królestwa Warszawskiego.

TELEGRAMY.
(Agencji Petersburskiej i własne.)

Imieniny cesarskie.

— Wiedeń 20. Wczoraj jako w dniu imienin cesarza Franciszka Józefa, w całym państwie odprawione zostały nabożeństwa dziękczynne. W Marienbadzie na nabożeństwie obecny był król Edward ze świtą, poczem odbył się obiad galowy.

Wyrok.

— Tyflis. 20. Po dwudniowych rozprawach sąd wojenno-okręgowy wydał wyrok, zasądzaający 11 podsądnych na 4 letnie ciężkie roboty, jednego sąd uniewinnił. Co do sześciu postanowiono starać się o złagodzenie wyroku.

Jeden ze skazanych, korzystając z natłoku publiczności zbiegł i dotychczas się ukrywa.

Zamknięcie kasy literackiej.

— Petersburg 20. Na zasadzie paragrafu 3 tymczasowych przepisów o stowarzyszeniach i związkach zamknięto tu kasę wzajemnej pomocy literatów i uczonych.

Wypocznik świąteczny.

— Odessa 20. Na naradzie wydawców i zecerów miejscowych dzienników uchwalono wstrzymać wydawanie dzienników w poniedziałki do chwili zwołania konferencji przedstawicieli gazet południowo rosyjskich w dniu 23 października.

Juskiewicz-Kraskowski.

— Petersburg 20. Były naczelnik bojowej drużyny związku narodu rosyjskiego Juskiewicz Kraskowski odany został władzom Finlandzkim; osadzono go w więzieniu Wyborskim.

Katastrofa kolejowa.

— Berlin 20. Pociąg obwodowej kolei przechodzącej przez plac towarzysza gazowego „Imperial” runął w dół wskutek załamania się jednego z żelaznych filarów; kilka wagonów zdruzgotanych; wielu pasażerów ranionych.

Cholera.

— Petersburg 20. W ciągu doby ubiegłej zmarło tu na cholere 27 osób, zmarło 10, pozostaje w szpitalach 345.

Samobójstwo uczonoego.

— Grac 20. Znany socjolog, profesor uniwersytetu, dr. Ludwik Gimpliczew, oturł się wraz z żoną. Powodem samobójstwa była nieuleczalna choroba. Pogrzeb odbędzie się w sobotę w Wiedniu.

OFIARY.
— 0-0-0 —

Zamiast wieńca na grób nieodżałowanej pamięci kolegi mego Henryka Zorskiego przesyłam rb. 3 na gimnazjum Kościńskiego—M. Goldstein.

— Stowarzyszenie wzajemnej pomocy prac-wników handlowych i przemysłowych m. Częstochowy dla uczczenia pamięci członka—protektora Henryka Zorskiego — na gimnazjum Kościńskiego rb. 5.

— Współpracownicy firmy „Markus Gradstein” składają dla uczczenia pamięci byłego kolegi b. Henryka Zorskiego — na rzecz budowy szpitala żydowski go w Częstochowie — składają rb. 5.

Ukończywszy kursy pedagogiczne Miłkowskiego poszukuje l-kolj. Specyalność przyroda i matematyka II Aleja 85 m. 11. 422-3-1

Na placu Wystawy w Częstochowie
Oddział Częstochowskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu
 Załatwia wszelkie operacje bankowe w pawilonie własnym (obok poczty i prasy).

BOISKO na Wystawie Częstochowskiej

W niedzielę, 22 Sierpnia, punktualnie o godzinie 2 i pół popołudniu

Wielka Zabawa Dziecinna

a po ukończeniu zabawy o godz. 4-ej Cwiczenia przygotowawcze na Pięciobój. Popis szkoły rozwoju fizycznego
Wł. Pytlańskiego.

PASTYLKI KEFIROWE 40 szt.

1 RS

WARSZAWA

JEDYNY
tani uławniony i higieniczny
sposób przyrządzenia sobie kefiru

poleca
E. GESSNERA
APTEKA - JEROZOLIMSKA 27.

Dostać można w apteka Jerzmanowskiego i Krasuskiego w Częstochowie.

1046-30

Motory

Lokomobile

Masz. parow.

Reparacja.
Konservacja.
Sprzedaż.

T. Rybicki Warszawa, Okopowa 21.

PRODUKTA Z SOLI NATURALNEJ DOBYWANEJ Z WODY

VICHY

FRANCUSKIEGO

2 lub 3 po każdym jedzeniu
ułatwiają trawienie.

PREPARATY WODY ALKALICZNEJ I GAZ. WĘG.

SKŁAD FABRYCZNY

T-wa „Prowodnik“

W RYDZE.

w Częstochowie, Teatralna 13. Tel. № 1.

Wyroby techniczne

Gumowe i Azbestowe

do wszelkich gałęzi przemysłu

Obcęgi gumowe

do kół powozowych

Bandaże, Osie, Resory

OPONY do samochodów i rowerów.

Węże gumowe i parciane

Obcasy gumowe.

271

PROGIMNAZJUM

w Zawierciu.

Zapis nowych uczniów do wszystkich klas odbywa się codziennie.

Egzaminy rozpoczną się 1-go, lekcje zaś 6 września.

342-4-1

Przełożony J. Mejer.

CEGLA Z PIAASKI CEMENTU I WAPNA

PACHOWKA

PIASEK MOŻE DAWAĆ ZWYKLE ZYSKI

Najtańsze i Najpraktyczniejsze

MASZINY

Cenniki gratis na żądanie.

DRENI

RURY

J. ZABOKRZECKI & SKA

WARSZAWA - ZIELNA 6

403

WARSZAWSKA SZKOŁA

Lekarsko-Dentystyczna

A. TROPPIA

Warszawa, Marszałkowska 116, róg Żłotej.

Zapis nowostępujących słuchaczy i słuchaczek już rozpoczęty.
Kursy czytane przez profesorów Warszawy. Cesar. uniwersytetu.
Program wysłać się bezpłatnie.

818-6-2

Wpis 120 rb. rocznie.

Piwo i porter

z browarów

C. STRYK w Rydze
polecia **J. Płomiński**
ul. Teatralna 8. telef. 33.
Tamtę wielki zapas **LODU** sprzedaż na wozy i pud.

382 6-2
Zgubiono paszport na imię Stefana Jędrzejewskiego wydany przez wójta gminy Działki. Złożyć w kancelarię reagenta Bierackiego. 457-3-1

Potrzebny pisarz oknaom w średnim wieku, pojedynczy do pomocy w gospodarstwie rolnem. Wiadomość w Częstochowie, II aleja w sklepie tabacznym W-go Pruszkowskiego. 402

Ślepek dewocyjny odpowiedni dla dużej rodziny, w zabudowaniu Okazów Pałulinow, sprzedam z powodu wyjazdu egzystujący 13 lat, Wieluńska 46-5. Małankiewicz. 434-3-1

Rb. 5 nagrody. Zginęły 3 weksle in blanco po 50 rub., 2 z podpisem H. Rosenthal, Wieluńska 36 11, a jeden M. Kopiński Nowy-Rynek 14, powyższe weksle bezwartościowe. Łaskawy znalazca niech odnieść ulica Targowa Wolf Rosenthal, dom Swiderskiego. 436

Nowa pracownia sukien damskich otwartą została w Częstochowie przy ulicy Panny Maryi Nr. 20 II Aleja pod firmą „Helona”. 205-10-4

Sprzedam piwiarnię zaraz z powodu wyjazdu na posadę. Ulica Krakowska 36 62, 448-2-1

Kraków Zakład wodolecznicy i sanatorium spec. chorób nerwowych D-ra Kupczyka—ul. Szujskiego. 11-6 2021

2 pokoje umeblowane z oddzielnym wejściem, każdy ze wszelkimi wygodami, na czas wstawy. Wiadomość ul. Szkolna 3 m. 3. 371-3-2

„FINO” znakomity buljon w kostkach, zupełnie gotowy do użycia, polecany wszystkim a szczególnie

dla rekonwalescentów
dla osób osłabionych
dla dzieci

458-5-1

dla podróżujących.

Jedna kostka użyta na filiżankę gorącej gotowanej wody, wydaje filiżankę doskonałego rosołu „FINO” i kosztuje tylko PIĘĆ KOPIJEK.

Sprzedają wszędzie!! Reprezentanci:

DOM HANDLOWY

Kurdwanowski i Brzeziński
WARSZAWA, Marszałkowska 49.

Egzystuje od 1861 roku

399-6-1

Fabryka Organów Jana Szymańskiego

przeniesioną została z pod № 14

na **Chłodną № 10** w Warszawie.

„ARYSTOKRATYNA“

Mydło, krem i proszek.

Odnaczona na wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgliku antyseptycznie i orzeźwiająco, już po krótkim użyciu—staje się pięć lśniąco białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.

Piegi, zmarszczki, wągrzy, złote plamy „Arystokratyna” usuwa po kilkorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.
Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie aptecznym
W a c ł a w a O R Z E Ł
w Częstochowie, III Aleja № 48.

Darmo! prawie Darmo!

Tylko za rb. 2 kop. 80.



Zegarek męski z prawdziw. amerykańskiego złota, ładnie grawerowany „SOLOIR” nie odróżnia się od złotego 56-eg pr., konstrukcja doskonała, ANKIER, ze znanej fabryki „Watch”, nakręca się raz na 36 godz. bez kluczyka. „Remontir”, wyregulowany do minuty, z porażeniem piśmiennym na 4 lat. Cena zamiast rb. 3—tylko rb. 2 kop. 80, 2 szt.—rb. 5 k. 25. Dla rozpowszechnienia mojego przedsiębiorstwa dołączam do każdego zegarka zupełnie darmo: 1) Dzwonek wspaniałą z amerykańskiego złota, 2) Brelok piękny lub scyzoryk kieszonkowy „Solingen”, 3) Piśmienny przybór kieszonkowy. Nowości—Cygare i woreczek zamuszowy do zegarka. Obustanki wysłam pocztą za zaliczeniem nawet bez zadatku. Adresować: Przedsiębiorstwo zegarków „SZ. SZMULEWICZ” Warszawa, ul. Praska 17.

P. S. Za przesyłkę i opakow. dolicza się do 1-go lub 2-cho zegarków 40 kop. 216-1-1

MAGAZYN MÓD

Felicji SZAREK

czasowo przeniesiony został

z domu № 25 Aleja II-ga do domu № 23 obok i połączonej z pracownią Sukien Gamskich, mieszczącej się w podwórzu 281 wprost bramy. 3-2

Rozkład jazdy pociągów LETNI.

Pociągi przychodzą do Częstochowy od strony Warszawy:

o godz. 4.11, 7.20, 11.37, 2.37, 5.41, 6.39, 6.00, 9.00, 12.20, 9.02,

od strony Granicy:

o godz. 2.44, 9.42, 3.56, 11.18, 6.54, 1.52, 9.13, 11.51, 8.45.

Pociągi odchodzą z Częstochowy

ku Warszawie:

o godz. 2.52, 9.50, 8.46, 11.30, 6.42, 2.02, 9.25, 5.25, 12.11,

ku Granicy:

o godz. 4.19, 7.26, 11.47, 2.45, 5.53, 6.51, 9.10, 9.22, 4.25.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują: Kantor własny — Częstochowa Aleja II Nr. 38 — kiosk „Świtez” na Wystawie, w Zawierciu księgarnia p. Z. Hubickiej, w Dąbrowie p. Jan Dziekan, w Rakowie p. Leon Piotrowski, w Warszawie F. Syrewicz.

Warunki prenumeraty

Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50 wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów.

Ceny ogłoszeń

Za wiersz jednozłotowy lub jego miejsca: przed tekstem kop. 30, po tekście k. 10, obok tekstu (nadesłane) k. 50, nekrologi k. 20. Drobiaz ogłoszenia po 8 k. za wiersz.

Redaktor Z. TRZEBIŃSKI.

Drukiem F. D. Wilkoszewskiego w Częstochowie.

Wydawca A. SIERNICKI.